



Alleluja  
Łomżyńskie

*Jan Adamowski 2020*

W nędznej szopie urodzony,  
żłób Mu za kolebkę dano,  
teraz grób ma pożyczony,  
w nim położą Boże Ciało.

Pana niebios obnażyli,  
— krwi purpurą się okrywa —  
ponad ziemię wywyższyli,  
pośród łotrów Ojca wzywa.

Ma granice Nieskończony,  
zaraz Bogu odda ducha,  
uzdrowianiem osławiony,  
teraz nikt Go nie posłucha.

Gdzie Cię Panie będziem szukać,  
gdy odejdiesz — co się stanie?  
Trwoga, lęk i braknie ducha,  
czy naprawdę zmartwychwstaniesz?

My grzesznicy słabej wiary,  
gdzież gorczycy ziarnka smak?  
Wybacz — Jezu zmartwychwstały  
wybaw z grzechu nas i świat!

Podnieś rękę Jezu Chryste,  
błogosław Ojczyznę miłą,  
oddal wszystko co nieczyste,  
wspieraj jej siłę swą siłą!





Obraz i wiersz – Teresa Adamowska